

TarNowa KULTURA



nr 12 (201)
grudzień 2022

BEZPŁATNY INFORMATOR GMINNEGO OŚRODKA KULTURY SEZAM
W TARNOWIE PODGÓRNYM

Zwycięska praca
autorstwa Maryli Matysiak

**Konkurs na
kartkę świąteczną
rozstrzygnięty**
s. 7



➤ Świąteczny koncert
Modraków
s. 3

➤ „Świąteczne pudełko”
- Studio Teatralne BLUM
s. 5

➤ Przegląd wokalny
„Rozśpiewana Gmina”
s. 4

nico
odzież i obuwie

KUP 3 SZTUKI

NAJTAŃSZA ZA



Zapraszamy w dniach 2 - 11 grudnia

NAJWIĘKSZY SALON ODZIEŻOWO-OBUWNICZY W WIELKOPOLSCE

wybrane marki męskie i damskie

bugatti  TOMMY HILFINGER **JOOP!** SINCE 1925 CARL GROSS TRUSSARDI JEANS
ALBERTO **GEOX** ZOCAL DIGEL HISPANITAS JOY IS A CHOICE Callaghan Adaptation MARCO TOZZI
BRUNATE **SAMOON** by GERRY WEBER **wonders** MADE WITH LOVE IN SPAIN pierre cardin ETERNA TAIFUN
DESOTO FYNCH-HATTON PENNYBLAK **Street One** Blue Enemy 
PIONEER **Levi's** Kenny S. GARCIA JEANS  CAPRICE walking on air GANT **Tamaris**
GERRY WEBER JACK&JONES  **Wrangler** **Lee** YES°ZEE **VANS** 
 **ACCADÉMIA** OF VENICE MADE IN ITALY **MEYER** MARIO VALENTINO  **LACOSTE**  **MILESTONE** THE JACKET BRAND

wybrane marki dziecięce

mayoral  BOBOLI PRIMIGI  emel  Sanetta  TOMMY HILFINGER **iDO**

Swadzim k/Poznań obok Leroy Merlin i Auchan

Święta Bożego Narodzenia to czas spędzany w gronie Najbliższych, wypełniający nasze serca serdecznością i ciepłem. W tych dniach wszelkie troski, związane z codziennością, odchodzą na bok. Warto zatrzymać się, choćby na chwilę, zadumać, zajrzeć w głąb siebie. I tego właśnie, jak i motywacji do dalszej, satysfakcjonującej osobiście i zawodowo, aktywności w 2023 roku, z serdecznością życzymy naszym Czytelnikom.

WYDAWCA I ZESPÓŁ
„TARNOWEJ KULTURY”

Lista gości otwarta. Będziecie?



foto. Marcin Klonowski

Między lepieniem pierogów a pakowaniem prezentów, między podjadaniem pierników a poszukiwaniami choinki idealnej. O świąteczny nastrój zadba jedna z najliczniejszych formacji SEZAMU, której chyba nikomu nie trzeba przedstawiać – Modraki!

Koncertom Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca Ludowego zawsze towarzyszy szczególna, porównawcza i udzielająca się publiczność, aura. Są one też okazją do poznania, powszechnie coraz

mniej znanych, tradycji. Nie inaczej będzie w grudniu w CK Przeźmierowo. Na scenę przybędzie symbol płodności i dostatku – koza wielkopolska. Będą i pasterze,

królowie, żołnierze oraz sam Herod. Odwiedzą nas kolędnicy zwiastujący pomyslną domostwo, które najlepiej ich ugości, wiliorze. Krzątać się będą zapracowane aniołki, a skoro one, to będzie też diabeł. A jak diabeł, to i śmierć. Motyw sięgający średniowiecza, będący próbą oswajania tego, co obce, przerażające i wrogie. W tym wszystkim – rodzina

siadająca do wigilijnej wieczerzy. Trochę tłoczno? Nie ma obaw! Modraki wyjaśnią obecność całej tej zróżnicowanej grupki, dzieląc się z publiką ciekawostkami związanymi z ludowymi wierzeniami. Nie obędzie się bez śpiewania kolęd, a nastroju dopełnią oryginalne, pomysłowe stroje. „Wiliorze, herody, gwiazdory – wspomnienie przeszłości”, w stronę świątecznego klimatu śpiewająco powiodą nas Modraki. Lista gości otwarta, będziecie?

Marcin Klonowski

**„Wiliorze, herody, gwiazdory
- wspomnienie przeszłości”
- koncert DZPiTL Modraki**

14 listopada (środa) godz. 17:30
oraz 17 grudnia (sobota) godz. 16
Centrum Kultury Przeźmierowo
Obowiązują bezpłatne wejściówki.

Wigilia? Pustostan?

Wigilia to święto, które jest najbardziej rodzinnym w naszej tradycji. Czekamy na nie z ogromną nadzieją na wielką radość, wytchnienie od codziennych spraw. I życzymy sobie szczęścia nie tylko w gronie rodzinnym.



Fot. Materiały prasowe

Często jednak już od pierwszych chwil atmosfera przy stole wigilijnym przynosi nam moc zupełnie odmiennych uczuć, staje się tak napięta, że unikamy pewnych tematów, by nie kłócić się o byle co. Sztuka Maliny Prześlugi – autorki dramatu „Pustostan” na podstawie, którego TeatrRama przygotował przedstawienie – zabierze nas na tę mniej przyjemną wigilijną ucztę. Zupełnie nie taką, jak nam prezentują świąteczne

obrazki w różnych mediach.

M. Prześluga to autorka kilku książek dla dzieci oraz bardzo wielu tekstów dla dzieci i młodzieży, granych w teatrach w całej Polsce. Skończyła kulturoznawstwo na UAM i jest dramaturgiem w poznańskim Teatrze Animacji. Zdobyła wiele nagród i wyróżnień za swoje dramaty; w 2015 roku uhonorowana przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Małgorzatę Omilanowską za dokonania w dziedzinie literatury i dramaturgii dla dzieci.

Popularność jej tekstów można dość prosto wytłumaczyć: posiadają one cechy, które bardzo odpowiadają młodym: wyrazisty przekaz ukazujący fałszywość relacji międzyludzkich, bardzo krytyczną ocenę rodziny. Jak słowo pustostan odnosi się do wigilii przekonamy się na premierze TeatrRama, w reżyserii Artura Romańskiego, już w grudniu.

Anna Kamińska-Skrzypczak

„Pustostan” - spektakl TeatrRama

29 grudnia (czwartek) godz. 18

Dom Kultury w Tarnowie Podgórny

Obowiązują bezpłatne wejściówki

Pokażmy, że lubimy śpiewać



Gminne przedszkolaki zaprezentowały swoje wokalne umiejętności wiosną. Tym razem zapraszamy nieco starszych. Przegląd „Rozśpiewana Gmina” kierujemy do uczniów, młodzieży i dorosłych.

Zgłoszenia wraz z podkładem przyjmujemy drogą mailową: zgloszenia@goksezam.pl lub w sekretariacie Gminnego Ośrodka Kultury SEZAM, Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 96 w nieprzekraczalnym terminie 1.12.2022 (pon.-pt. w godz. 8-15). Dokumenty nadesłane po tym terminie nie będą rozpatrywane. Szczegółowy regulamin oraz karta zgłoszenia dostępne na stronie www.goksezam.pl, w załączce regulaminy.

Jak już wspomniałam, czekamy na uczniów, jak i na dorosłych. Można wystąpić indywidualnie lub zespołowo. Uczestnicy indywidualni wykonują jedną piosenkę (mile widziane utwory w języku polskim), natomiast zespoły – jeden lub dwa utwory. Wszyscy wykonawcy otrzymają dyplomy uczestnictwa oraz upominki, a niektórzy wyróżnienia, dzięki nim będą mogli wziąć udział w warsztatach wokalnych z jurorem. A tym roku będzie nim Julia Stolpe, półfinalistka 12. edycji The Voice of Poland 2021 w drużynie Sylwii Grzeszczak.

Śpiewa od zawsze, jest solową wokalistką, trenerem wokalem, Instruktorem warsztatów szkoleniowych dla chórów – pracuje

z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi. Ukończyła studia na kierunku edukacja muzyczna z pedagogiką opiekuńczo-wychowawczą. Absolwentka Policealnego Studium Piosenkarskiego im. Czesława Niemena w Poznaniu na kierunku aktor, piosenkarz scen muzycznych. Magister teologii. Laureatka i juror ogólnopolskich festiwali i przeglądów piosenki. Uczestniczka „Szansy na sukces. Opole 2021” (piosenki Czesława Niemena).

Związana z nurtem muzyki chrześcijańskiej. Od kilku lat J. Stolpe jest wokalistką Pinokio Brothers, Lumen. Współpracowała m. in z: Adamem Sztabą (solistka orkiestry na Festiwalu Chwała Mu 2022), Mieczysławem Szcześniakiem, Robertem Friedrichem, Joanną Dudkowską, Januszem Szromem. Obecnie pracuje nad autorskim repertuarem.

Zachęcamy do udziału wszystkich, którym w sercu gra muzyka. Pokażmy, jak bardzo nasza gmina jest rozśpiewana! Wstęp wolny! 10 grudnia 2022 (sobota) godz. 10, Przegląd Wokalny „Rozśpiewana Gmina”, Dom Kultury w Tarnowie Podgórny.

Agata Klaudel Berndt

Świątecznie

Mażoretki z Tarnowa Podgórno wraz z Gabrielą Drewniak oraz Anetą Kowalską, mają zaszczyt zaprosić na kameralny Koncert Świąteczny.

Odbędzie się on 7 grudnia 2022 r. w Domu Kultury w Tarnowie Podgórny przy ul. Ogrodowej 14 o godzinie 19.

Dziewczeta, z różnych kategorii wiekowych, zaprezentują układy klasyczne, gimnastyczne, grupowe oraz duety, solówki. Koncert jest też świetną okazją

na zaprezentowanie pięknych kostiumów. Kolorów i emocji nie zabraknie. Liczymy na Państwa przybycie. Do zobaczenia!

Olga Majorczyk



Fot. Renata Anioł

Mikołaja nie trzeba się bać



Fot. Materiały ST BLUM

„Czy byłeś grzeczny w tym roku? Sprzątałeś swój pokój? Mikołaj (Gwiazdor) woli dobre dzieci” – takimi pytaniami straszymy niepotrzebnie nasze dzieci od początku grudnia.

Studio Teatralne BLUM zaprasza na spotkanie nawet z trzema Mikołajami, ale zabawnymi,

takim których nie trzeba się bać. One nikogo o nic nie będą wypytywać. Za to zabiorą

najmłodszych widzów (od 1,5 do 6 lat) do krainy marzeń i wyobraźni, budowanej przy pomocy kolorów i dźwięków, w poszukiwaniu prezentu.

Wesołe Mikołaje będą czekać już w foyer, przechadzać się wśród widzów i oswajać ich ze sobą, wprowadzając jednocześnie w klimat przedstawienia pt. „Świąteczne Pudełko”. Na zakończenie spektaklu, który trwa zwykle około 30 minut, dzieci będą mogły skorzystać z kolorowych farb do malowania twarzy i wspólnie z rodzicami dać upust swoim talentom.

Studio Teatralne BLUM zostało założone w Poznaniu przez Lucynę Winkel-Sobczak i Artura Szycha już ponad 20 lat temu. Założycielka to aktorka, instruktorka teatralna, solistka Teatru Muzycznego w Poznaniu, a także

kierowniczka artystyczna teatru BLUM.

Przedstawienie to będzie okazją, by już w nastroju świątecznym rodzice wraz z dziećmi mogli interesująco spędzić czas i po prostu być razem.

Anna Kamińska-Skrzypczak

„Świąteczne pudełko” - Studio Teatralne BLUM
4 grudnia (niedziela) godz. 12:30
Dom Kultury w Tarnowie Podgórny
bilety: 14 zł

Tak! Wrocław da się lubić

Nie potrzebował on wielu godzin i zabiegów, aby nas zauroczyć. Przyjechaliliśmy do tego miasta na warsztaty dziennikarskie, jednakże był i czas na... poddanie się jego urokowi.



Fot. Damian Nowicki

W sali konferencyjnej, na szóstym piętrze hotelu, przygotowane dla nas stoły, krzesła, projektor, duży ekran. Co robimy dobrze, co – i w jaki sposób – możemy jeszcze lepiej? Czego unikać, aby w finalnej części pracy redakcyjnej sprawniej lokować kolejne teksty na kolejnych stronach? Jak, w ramach researchu, gromadzić potrzebne informacje, jak z ich pomocą skonstruować następnie własną? Czy rzeczywiście każdy widzi, jakie są współczesne media? Czy odróżnia informację od dezinformacji? Czy zważa na jakość/wiarygodność przekazu i, w razie potrzeby, gotów jest weryfikować to, co przeczytał, zobaczył, usłyszał? Jak ma się etyka zapisana w różnych kodeksach,

regulaminach, do praktyki? Jak przygotować się do wywiadu, jak go prowadzić, jak zapisać, jak autoryzować? To zaledwie kilka pytań, które otwierały kolejne części wyjazdowych zajęć Koła dziennikarskiego GOK SEZAM. Jako się rzekło, poza nimi był czas na spacer ulicami miasta, zarówno o poranku, jak i wieczorem, na koncert jazzowy w Narodowym Centrum Muzyki, na „Małe zbrodnie małżeńskie” w Teatrze Polskim, na atrakcje właśnie otwartego, jakże wielobarwnego, Jarmarku Świątecznego. W podróży powrotnej, pociągami Intercity, zagotował się nasz redakcyjny Messenger. Tyle jeszcze mieliśmy sobie do powiedzenia. W istocie – do napisania. (red)

Karnawał w listopadzie



Fot. Damian Nowicki

„Cała sala śpiewa z nami...” na bis odśpiewali i odtanńczyli w rytmie walca Król, Królowa, Księżniczka, Księżę i Czarownice, przy wiernej asyście Służby.

„Eliksir starości”, prezentowana tego wieczoru, była przewrotną opowieścią na uniwersalny temat: „stare” nie chce odejść, lubi swój świat i nie chce zmian, „młode”

chce żyć po swojemu, poznawać świat, rwie się do władzy.

Cała sala wiernej publiczności tym razem zobaczyła Senioritki w pięknych kolorowych strojach i bajkowej scenerii. Feeria barw, śliczne przebrania oraz wesołe teksty i zaskakujące zwroty akcji. To one sprawiły, że wszyscy dobrze się bawili, niczym w karnawale.

Anna Kamińska-Skrzypczak



DLA DOROSŁYCH (piątek godz. 19)



2.12 „Listy do M5”

Kolejna odsłona znanej serii świątecznych perypetii. Trochę obawiam się kolejnej części, ale wiem, że jest wiele osób, które uwielbiają takie historie. Świadczy o tym tłumy w kinach. Do znanej obsady dołączają w tej części Kinga Dębska i Mateusz Banasiuk. Jak nakazują reguły gatunku, wątki sentymentalne przeplatają się z romantycznymi i komediowymi. Niektórzy twierdzą, że jest to tylko reklama znanej firmy jubilerskiej, inni dobrze się bawią, bo film ponoć jest bardzo zabawny. Możecie sami się przekonać i wyrobić sobie własną opinię.



9.12 „Na pełny etat”

Julie po rozwodzie samotnie wychowuje dzieci i pracuje jako pokojówka w hotelu. Ciągłe brakuje jej czasu. Dramatyczna opowieść ciężko pracującej kobiety, która walczy o byt swój i swoich dzieci. Rzecz dzieje się w Paryżu, gdzie trwają strajki i kobieta ma problemy z dostaniem się do pracy. Wszystko zaczyna się komplikować bo ci, którzy jej pomagali nie chcą się już w to bawić. Przejmująca opowieść z nutką nadziei, bo nagle ma szansę odmienić swoje życie lepszą pracą. Jak to się potoczy, zobaczcie sami



16.12 „Święta inaczej”

Tradycyjnie życzymy radosnych Świąt Bożego Narodzenia w rodzinnej atmosferze, dwunastu wigilijnych potraw i wielu wymarzonych prezentów. A co, jeśli ktoś sobie tego nie życzy? Ma dość sztucznych uśmiechów, karpia w galarecie i kolejnych ciepłych kapci w prezencie? Wtedy wybiera święta inaczej! Rzuca wszystko i wyjeżdża w nieznane. Po raz pierwszy od lat nie robi tego, co powinien, tylko to, na co naprawdę ma ochotę. W te święta nic nie będzie takie jak dotychczas, świat stanie na głowie, a nawet najskrytsze marzenia okażą się zaskakująco realne. Ponoć świetna rola Widawskiej. Dla niej warto iść do kina.

DLA DZIECI (niedziela godz. 15)



11.12 „Bella i Sebastian: Nowe pokolenie”

Wielki powrót rodzinnej serii o przyjaźni psa i dziecka – Belli i Sebastiana. Dziesięcioletni chłopiec niechętnie spędza wakacje w górach u babci i cioci. Jego głównym obowiązkiem jest pomoc w owczarni, ale takie zadanie mało ekscytuje chłopca wychowanego w dużym mieście. Kiedy jednak poznaje suczkę Bellę, wielkiego, puchatego psa pasterskiego, postanawia uratować ją z rąk podłego właściciela. Sebastian jest gotów zrobić wszystko, aby ochronić swoją psią przyjaciółkę, dzięki czemu przeżyje najbardziej szalone lato w swoim życiu.



18.12 „Świąteczna niespodzianka”

Nie wszystkie misie zapadają w zimowy sen. A w tym, jednym naprawdę można się zakochać, szczególnie że potrafi mówić ludzkim głosem. I to nie tylko w Wigilię. Marianna zauważa misia na loterii fantowej podczas jarmarku świątecznego. Od początku czuje z nim niesamowitą więź. Ale, niestety, dla niej, nasz miś ma inne plany, gdyż pragnie, aby wygrał go ktoś bogaty. Taki ktoś, kto nauczy go wszystkiego o świecie ludzi. Teraz Marianna ma czas tylko do świąt, aby przekonać misia o tym, co tak naprawdę jest w życiu ważne.

Opracowanie Agata Klaudel-Berndt

Bilety na seanse dla dorosłych kosztują 18 zł. Podczas pokazów dla młodych widzów bilety kosztują: 14 zł - dziecko, 14 zł - opiekun. Bilety można kupować online za pośrednictwem serwisu biletyna.pl lub pół godziny przed seansem w kasie Centrum Kultury Przeźmierowo. Zastrzegamy do siebie prawo zmiany repertuaru. Regulamin dostępny na stronie www.goksezam.pl.



**ZESKANUJ
I KUP BILET**

Muzyczna podróż dookoła świata

Świetny kontakt z widownią, wbijające w fotel głosy. I znakomity repertuar!

W ostatni piątek października wybrałam się z mężem i córką do Domu Kultury w Tarnowie Podgórny na koncert „Zabierz mnie dziś do operetki”. Jednogłośnie uznaliśmy, że był to najlepszy koncert, jaki mieliśmy okazję zobaczyć (a trochę widzieliśmy) w podobnym klimacie muzycznym.

Wojtek (tenor) i Agnieszka (sopran) Sokolniccy, śpiewacy ceni w Polsce i za granicą, zabrali słuchaczy w muzyczną podróż po

operach, operetkach i musicalach z całego świata.

Widziałam, że dobór utworów bardzo przypadł słuchaczom do gustu. Przyznaję, był wyjątkowo różnorodny, od muzyki klasycznej po rozrywkową. Vangelis, Pavarotti, Bocelli, ale i słynne arie czy piosenki z filmów Disneya.

Śpiewacy mieli świetny kontakt z publicznością. Zabawiali anegdotalami i wspomnieniami ze swoich występów, opowiadali o wykonywanych utworach, a nawet udało

im się zachęcić do wspólnego śpiewu. Pani Agnieszka śpiewała będąc w siódmym miesiącu ciąży! Przyznam, że jej mąż wywołał lekki niepokój, gdy zapytał, czy na widowni jest położna. Oczywiście, żartował, wszystko toczyło się zgodnie z planem, ale myślę, że wielu słuchaczy podziwiała formę śpiewaczki.

Podsumowując, jeżeli ktoś chciałby spędzić czas w towarzystwie wyjątkowych aranżacji operowych, to bez wątpienia polecę mu muzykę Sokolniccy Duett. Za sprawą zakupionej płyty, taką muzyczną podróż odbywam każdego dnia.

Natalia Włodyka

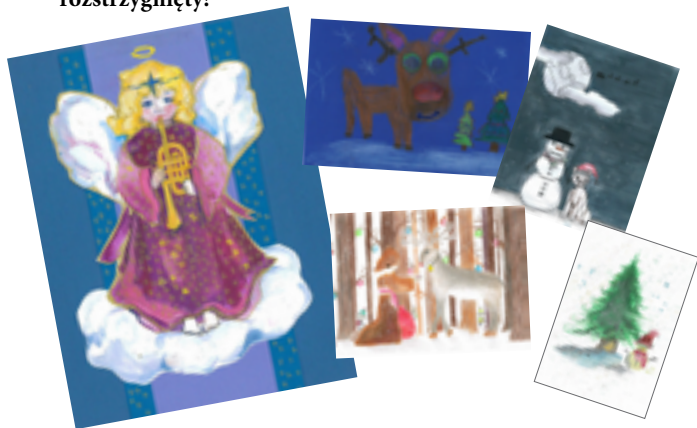
**Koncert odbył się we współpracy z Fundacją Europejskiej*



Natalia Włodyka

Nagrody przyznane!

Konkurs na najpiękniejszą kartkę świąteczną rozstrzygnięty!



Jury (musieliśmy nawet poszerzyć jego skład!) miało naprawdę spory dylemat, bo wpłynęło do nas ponad sto kartek! Jak zwykle zaskoczyliście nas swoją pomysłowością i niezwykłymi umiejętnościami. **Nagrodzone prace oraz inne wybrane przez Jury, będzie można oglądać na wystawie w Galerii w Rotundzie (DK w Tarnowie Podgórny) od 6 grudnia do 6 stycznia 2023 r.**

Lista nagrodzonych w konkursie na kartkę Bożonarodzeniową 2022:
I Maryla Matysiak, SP Baranowo
II Bianka Zboralska, Przedszkole „Pod Wesołą Chmurką” Tarnowo Podgórne
III Zuzanna Sikora
III Iza Bobb
III Łucja Cichocka
Wyróżnienia:
1. Ksawery Magdziarek SP Tarnowo Podgórne

2. Wiktor Branczewski SP Lusowo
3. Alisa Tambasowa
4. Adam Kwaśnik Przedszkole „Pod Wesołą Chmurką” Tarnowo Podgórne
5. Zuzanna Filut, SP Lusowo
6. Gabriela Zgoła, SP Lusowo
7. Michalina Szamrej, SP Lusowo
8. Zuzanna Grzelczak
9. Antonina Karwańska, Akademia Pitagorasa — Publiczna Szkoła Podstawowa w Baranowie
10. Padko Artem
11. Weronika Smykowska
12. Liliana Mitulska
13. Lilianna Łuczak

WAŻNE! Odbiór nagród dla zwycięzców oraz upominków dla wyróżnionych do dnia 9.12 w godz. 9-15 w biurze GOK SEZAM (ul. Poznańska 96). W wyjątkowym przypadku odbiór możliwy w innym miejscu po uprzednim ustaleniu telefonicznym 61 895 92 28.

Szczęśliwi razem!

Nagrodzone gromkimi brawami, pierwsze sceniczne doświadczenia podopiecznych stowarzyszeń TARSON i ROKTAR w przeźmierowskim Centrum Kultury.

Podobało Ci się? – zapytany Franek ma 15 lat, ma swój bardzo inny, autystyczny pogląd na świat. Nie spodziewałem się więc wiążącej odpowiedzi. Ale padła. – *Występowałem! - Nie Franek, oglądałeś i głośno klaskałeś. A chciałbyś tam występować? - Tak!* Zastanawiałem się przez chwilę dlaczego. Dobrą podpowiedzią może być tytuł przedstawienia, „Moje szczęśliwe miejsce na ziemi”. Miejsce, w którym czujemy się dobrze. A zmierzając do niego poznajemy kolejnych ludzi i w pewnym momencie zdajemy sobie sprawę, iż są dla nas niezwykle ważni. Ponieważ każdy nosi w sobie piękne miejsca i światy. Nieistotny jest tu wiek, przypomnijmy, występujący byli w przedziale od 6 do 40 lat, jak wspominał w zapowiedzi Kazimierz Szulc ze

stowarzyszenia TARSON. Liczyła się chęć przeżycia niesamowitej przygody, którą oferuje teatr. Bardzo emocjonujące, zarówno dla występujących, jak i publiczności, były chwile tuż po spektaklu, wspólne zdjęcia, oklaski, rozmowy. Lista nazwisk współtworzących ten projekt jest długa, nie będę ich wymieniał. Próby odbywały się pod okiem instruktorów teatralnych: Izabeli Buksy, Macieja Woźniaka i Liwii Kosik, olbrzymią pomoc zaoferowała Karina Biała, szefowa GOK SEZAM, Natalia Erdei-Jankowiak (GOK SEZAM) oraz gmina Tarnowo Podgórne. Wszystkim na pewno należą się gorące podziękowania. Najważniejsza, moim zdaniem, była atmosfera w sali, gdzie tłumnie zgromadzili się widzowie, także rodziny świeżo upieczonych aktorów, znajomi, przyjaciele obu stowarzyszeń. I ci, którzy je wspierają. Dając siłę i nadzieję na to, iż szczęśliwe miejsca na ziemi mogą być bardzo blisko nas. Na wyciągnięcie ręki.

Szymon Kantorski



Sentymentalnie z łezką w oku

11 listopada obchody Święta Niepodległości uświetnił koncert „W hołdzie Niepodległej” w Centrum Kultury Przeźmierowo. Emocje były tak wielkie, że momentami nawet nie próbowałam zapanować nad łzami wzruszenia.

Nie planowałam pójść na to wydarzenie. Marzyłam, aby wolny dzień spędzić, przykryta kocem, z książką w ręku i kotem na kolanach. Splot kilku wydarzeń, jakże dobrze, zdecydował za mnie. Ale od początku. Już w pierwszych minutach odczułam uroczysty charakter koncertu. Najpierw wynikał on ze słów dyrektora GOK

ukraińskich sąsiadów, myślę, że dla wielu osób było bardzo wzruszające i wymowne.

Na scenie wystąpili Katarzyna Stroińska-Sierant (fortepian i aranżacja utworów), Jarosław Sierant (skrzypce), Sławomir Tokłowicz (instrumenty perkusyjne), Jan Adamczewski (saksofon) oraz Wojciech Juskowiak (gitara). Już



SEZAM – Kariny Białej oraz kierownika CK Przeźmierowo oraz DK w Tarnowie Podgórnym – Natalii Erdei-Jankowiak, następnie spotęgowany został wystąpieniem wójta gminy Tarnowo Podgórne – Tadeusza Czajki. Nawiązanie do obecnej sytuacji naszych

pierwsze akordy, jazzowo brzmiące, „Roty” były wyborne, a każdy kolejny utwór wzbudzał coraz większe emocje. I gdy już myślałam, że nic piękniejszego mnie tego wieczoru nie spotka, na scenie zobaczyliśmy wokalistę, a później Zespół Pieśni i Tańca Lusowiacy.



Fot. Damian Nowicki x2

Marek Kraśkiewicz, mieszkaniec gminy Tarnowo Podgórne, zaśpiewał „Serce na plecaku”.

I choć nie było to łatwe zadanie, bo jazz i pieśń patriotyczna to dość nietypowe zestawienie, wyszło pięknie. Przyznam, miałam wrażenie, że na scenie gościmy Kubę Badacha. Świetny wokół, przyjemna interpretacja i... dedykacja dla żony. To musiało się udać! Lusowiacy, dobrze o tym wiemy, już samym swoim wyglądem wywołują uśmiech na twarzach, a gdy zaczynają śpiewać... Ściany drżały! Zespół ludowy, muzycy jazzowi i pieśni patriotyczne, totalnie zjawiskowe połączenie.

W dalszej części wybrzmiały: „Tę piosenkę, tę jedyną śpiewam dla ciebie dziewczyno”, „O mój rozmarynie”, „Rozkwitały paki białych róż”, „Ułani, ułani”, specjalnie przygotowane na ten wieczór „Krywaniu, Krywaniu”. I wyjątkowo ważny dla mnie utwór „Wojenko, wojenko cóżeś Ty za

pani, że za tobą idą chłopcy mallowani”. Pamiętam, śpiewała mi go babcia. I chociaż od tego czasu minęło kilka dekad, a ukochaną babcię pożegnałam lata temu, wspomnienia są nadal żywe. Emocje, które towarzyszyły mi podczas tego wykonania były tak duże, że już nawet nie próbowałam zapanować nad łzami.

Cały projekt to genialny pomysł na odświeżenie patriotycznych utworów, na nadanie im nowego życia, nowego brzmienia. Koncert stanowił niezbitą dowód na to, że wydarzenia kulturalne związane z patriotycznymi świętami można przygotować na różne sposoby, że mogą one być źródłem dobrych wspomnień i wywoływać uśmiech, przynosić nadzieję.

Na koniec dyskretnie szepem podpowiem: – To świetny materiał na płytę! Warto o tym pomyśleć.

Natalia Włodyka

Patriotycznie i wspólnie

Mszą świętą z udziałem Koła Śpiewu im. Feliksa Nowowiejskiego, mieszkańcy gminy rozpoczęli wspólne świętowanie 11 listopada.

Następnie uczestnicy uroczystości wraz z Tadeuszem

Czajką, wójtem Gminy Tarnowo Podgórne, wzięli udział w przemarszu do pomnika w Parku Wojkiewicza. Towarzyszyły im zespoły Gminnego Ośrodka Kultury SEZAM: Mażoretki oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta

Gminy Tarnowo Podgórne pod kierownictwem Pawła Joksa. Świętowanie wolności to jeden z tych momentów, który rokrocznie gromadzi naszą lokalną społeczność. Mieszkańcy ochoczo i całymi rodzinami biorą udział w przygotowanych

na tę okazję wydarzeniach, co niezmiennie cieszy i pokazuje, jak ważne są narodowe święta, nie tylko ze względów na przeszłość, ale również teraźniejszość.

MW



Fot. Mariusz Lewoczko x2



Trio innego wymiaru

Fot. Edyta Raczewska



Po koncercie długo zastanawiałem się, co napisać, aby ci, którym nie udało się upolować biletów nie byli jeszcze bardziej smutni. Tym bardziej że była to wielka uczta. Hmmm, może to, że to pierwszy, ale – miejmy nadzieję – nie ostatni koncert Marcin Wasilewski Trio w naszej gminie na Jazzowej Scenie Sezamu?

Kiedy scena była jeszcze pusta, a sala jeszcze rozświetlona plafonami, już było widać, że lada chwila wypełni się do ostatniego miejsca. Szmer i cichy gwar, jak w prawdziwym klubie. Krótco po szóstej na scenie pojawia się Trio. Światła szybko przygasają, zostaje jedynie pięć ledwo świecących „lampek” rzucających tylko lekką poświatę na muzyków.

Trio rozpoczyna balladą, która rewelacyjnie wpasowuje się w scenografię towarzyszącą każdemu w drodze na koncert: zimowy, wieczorny spacer w lekko prószącym z nieba śniegu. Przestrzeń sali wypełniają dźwięki delikatnego, wolnego piano, snującej się po perkusji miotłki i mrużących niskimi tonami kontrabas. Wystarczy przymknąć oczy, a Trio już pierwszymi dźwiękami wyrwa z codzienności i zabiera w inny wymiar. Tam, gdzie nie ma czasu, trosk, problemów i zadań. Przy pierwszych oklaskach pianista zrzuca dyskretnie i zwinnie marynarkę. Ha! To dopiero rozgrzewka! Teraz instrumenty grają dużo odważniej, bardziej dynamicznie i brawurowo. Scenę przejmuje perkusja i ona dyktuje zmiany tempa, nastrojów. Zawadiacko gaworzy z piano i kontrabasem. Zachwyca całym spektrum rytmów, tonów i przejść – od wysokich uderzeń w talerze, przez szybkie werble po zdrowe kopnięcia w bęben. Perkusja tylko na chwilę oddaje pola kontrabasowi na jego wirtuozerską solówkę, w której ręce kontrabasy, bywa, niemal spotykają się w dole gryfu, by po chwili biegać po jego skrajach. Niuanse przycisnąć i szarpnąć strun powodują,

że niemal cała widownia podejmuje zaproponowany przez kontrabasistę rytm i wpada w równe, taneczne podrygiwanie. Po popisie kontrabas, perkusja odzyskuje prym i dominuje tak bardzo, że momentami milkną zarówno kontrabas, jak i fortepian.

Przez cały wieczór słuchacze są w... ciągłym dylemacie. Z jednej strony przy każdej solówce ręce rwą się do oklasków, z drugiej – jednak chciałoby się, by muzyka trwała bez przerwy, bez końca.

Instrumenty cały czas karmią się nawzajem energią, wspierają i uzupełniają, dyskutują ze sobą, a kłócą się tylko po to, by za chwilę znów się pogodzić. Jak starzy, dobrzy przyjaciele, którzy może nie każdą chwilę spędzają razem, ale wspólnie wiele dobrego przeżyli. Wspaniale się rozumieją i zawsze mogą na siebie liczyć.

Genialna muzyka, którą warto zagłuszyć szum i zgiełk codzienności i pozwolić się przenieść w inny wymiar. Muzyka, którą możesz zabrać wszędzie i zawsze mieć ten czad i chillout przy sobie: na porannej przebieżce, mknąc gdzieś pociągami, stojąc w korku, spędzając wieczór we dwoje, czy po prostu leżąc rany po ciężkim dniu w swoim ulubionym fotelu.

Na jazzowy trans zabrali mnie: Marcin Wasilewski – fortepian Michał Miśkiewicz – perkusja Sławek Kurkiewicz – kontrabas Brawa również dla konsolisty za nagłośnienie i realizację, bo – bez względu na numer krzesła – odbiór był wysmienity.

Tomasz Skrzypczak

Ekologia na wesoło

20 listopada, w Domu Kultury w Tarnowie Podgórnym, po raz pierwszy zagościł Teatr TAK z Radomia. Spektakl pt. „Śmieciaki ratują świat” był skierowany do młodszych dzieci.



Fot. Natalia Erdel-Jankowiak

Tytułowi bohaterowie zabrali dzieci do niedalekiej przyszłości, pokazując im, jak może wyglądać Ziemia, jeśli o nią nie zadamy. Wciągnęli małych widzów do wspólnej zabawy, zapraszając ich na scenę i razem z nimi uratowali świat przed całkowitym zanieczyszczeniem. Śmieciaki nauczyły maluchy, jak prawidłowo segregować śmieci, nadawać drugie życie zużyтым przedmiotom, jak na co dzień dbać o środowisko. Nie zabrakło również skocznych piosenek, których teksty pomogły szybko przyswoić początkującym eko-bohaterom wiedzę na temat gospodarowania odpadami. Warto również wspomnieć o paradzie ekologicznej. Dzieci skandowały podczas niej hasła związane z ekologią. Towarzyszyły temu tańce i wesoła muzyka.

Slogany były ukazane w formie obrazków i rymowanek, dzięki czemu maluchy z łatwością mogły je zapamiętać. Miały również okazję, aby nauczyć się nowych słówek z języka angielskiego, gdyż także w nim Śmieciaki utworzyły wszystkie hasła, także w wersji anglojęzycznej.

Zarówno kostiumy, jak i scenografia były bardzo kolorowe, a cała historia, choć poruszała bardzo poważny temat, została opowiedziana w zabawny i żartobliwy sposób. Aktorom udało się pobudzić wyobraźnię nie tylko dzieci, lecz także dorosłych, którzy aktywnie uczestniczyli we wszystkich zabawach. Debiut Teatru TAK na Małej Scenie Sezamu zakończył się sukcesem.

Zofia Szelewska

Gratulacje dla Rumianka!



Fot. Archiwum

Wielkie gratulacje dla grupy TwKW z Rumianka! Zespół otrzymał nagrodę na Młodzieżowym Festiwalu Teatralnym „Strefa Gry” w Kole za spektakl „Na pełnym morzu”. Nagrodę aktorską, indywidualną otrzymała także Ania Zeidler. Jesteśmy z Was dumni!!! Nagrodzone przedstawienie wystawione było podczas kwietniowego finału Tatr w Każdej Wiosce. Obejrzyć je można na youtube.com/goksezam.

Próby, rozmowy i spacer

W dniach 4-6 listopada 2022 odbył się długo oczekiwany przez chórystów wyjazd na warsztaty chórálne. Wcześniej odbywały się one regularnie. Niestety, pandemia i związane z tym ograniczenia uniemożliwiły ich organizację.



Fot. Archiwum Kola Śpiewu

Tym razem był to krótki, ale intensywny wypad weekendowy do pobliskiego Dymaczewa. Tam, wśród pięknego otoczenia, goszcząc w hotelu "Szablewski", z wielkim zapalem ćwiczyliśmy

swoje warsztaty wokalne. Próby odbywały się pod okiem nowego dyrygenta, Macieja Bolewskiego. Szlifowaliśmy utwory już nam znane, w tym także repertuar świąteczny. Nauczyliśmy się również

nowej pieśni "Służyłem ja Tobie". Z prób z nowym dyrygentem wynieśliśmy cenne wskazówki m. in. zwracanie większej uwagi na takie elementy wykonawcze, jak: rytm, dynamika, tempo, frazowanie. Dyrygent przywiązywał również wagę do ekspresji wykonania, zaangażowania emocjonalnego śpiewaków oraz wyrównania brzmienia zespołu. Będziemy starali się wdrożyć wszystkie wskazania i rady, bo tylko w ten sposób można wprowadzić zespół na wyższy poziom wykonawstwa chórálnego. Oczywiście, oprócz śpiewania, była również okazja do wspólnie spędzonego czasu m. in. na wieczornych rozmowach, wspólnej zabawie, spacerach po urokliwej okolicy. To wszystko sprawiło, że wróciliśmy radośni. A czy artystycznie usatysfakcjonowani? To już niech oceni dyrygent. To były jego pierwsze

warsztaty chórálne, mamy nadzieję, że nie ostatnie. Liczymy na dobrą i owocną współpracę, życzymy dużo cierpliwości, ale i radości ze wspólnego muzykowania.

Tradycyjnie już, 11 listopada chór uświetnił Mszę św. z okazji odzyskania przez Polskę Niepodległości, a tydzień później został zaproszony na obchody 75-lecia chóru Halka z Dusznik, gdzie wystąpił z koncertem.

Teraz przed nami występ na Jarmarku św. Mikołaja. I tym sposobem wejdziemy już w świąteczny nastrój, który będzie nam towarzyszył przez cały grudzień i styczeń. Serdecznie zapraszamy na nasze koncerty i występy, a także na próby, które zawsze odbywają się w poniedziałki i piątki w godzinach 19-21. Cześć Pieśni!

Dorota Zygmąńska

Transformacja światła i koloru

Barwy i światło są obecne na wszystkich poziomach życia. Kolor to zarówno zjawisko fizyczne, jak i psychofizyczne. Z łatwością obserwujemy, jakim zmianom ulegają nasze preferencje na różnych etapach życia, jak nasz wzrok zatrzymuje się na odmiennych barwach i odcieniach. Kolor to często najprostsza droga do dialogu między duszą a ciałem. To narzędzie terapeutyczne.

W dniach 3-26 listopada Dom Kultury w Tarnowie Podgórnym zaproponował wystawę malarstwa Małgorzaty Rynarzewskiej pt. „Alchemia Koloru”. Zaprezentowana sztuka jest transformacją światła i koloru, którą można nazwać koloroterapią. Artystka przedstawia grę światła i koloru. Zamysłem do

stworzenia tej wystawy stał się z bursztyn i jego słoneczna miodowość. Ta kopalna żywica sztukę inkluzji opanowała do perfekcji. Artefakt życia sprzed milionów lat. Fascynacja malarstwa tym szlachetnym surowcem dała jej możliwość uchwycić pozę, przepiękną przemianę. Niebawem umiejętnie udało się jej zatrzymać czas.



Fot. Archiwum

Wystawa Rynarzewskiej jest osobista i intymna. To obraz kobiety eleganckiej i silnej, świadomej siebie oraz tego, co reprezentuje sobą i w jaki sposób oddziałuje na innych niczym efekt motyla. Jej obrazy to scena dla jednej aktorki, malarka bardzo dba

o światłocienie, kolor, nasycenie i fakturę. Atrybuty kobiecości są niewątpliwie istotne. Ważnym elementem są zindywidualizowane twarze postaci i teatralne gesty, pozy. To spis refleksji, uczuć, doznań nad zmiennością kolorytu, chwili i nastroju. To próba uchwycenia nieuchwytnych chwil z życia kobiety, które często jest przepełnione zarówno blaskiem i bólem.

Ta wystawa to niewątpliwie arteterapia, która potrafi oszołomić, ukoić kolorem i subtelnością. To fascynujący pamiętnik powabnego, kobiecego świata, który kusi i prowokuje. A jednocześnie daje poczucie bezpiecznej przystani.

Lidia Matuszewska

Opera, rap, gitara

Ostatni dzień nieśmiertelnego podróżnika, awanturnika, kochanka. Bohatera Mozarta, w reżyserii Arthura Brauna. 4 listopada, w CK Przechmurów, wyśpiewali go artyści Teatru Wielkiego w Poznaniu.

Wiedząc o ich występie wzbudziła spore zainteresowanie. Nic dziwnego, dzięki dofinansowaniu przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego, cena biletu była symboliczna. Widownia wypełniła się niemal do ostatniego miejsca.

Zgodnie z obietnicą, dostaliśmy mix. Rap, choć odtworzony z nagrania, był ciekawym kontrastem dla operowego śpiewu. Ożywiającym. Gitara elektryczna Andrzeja Łysowa, na żywo, ładnie komponowała się z Mozartem. Były i instrumenty smyczkowe, ale show skradł fortepian. Scenografia miała w sobie coś magicznego. Artyści, śpiewając, pokazali klasę. Tuż „po” usłyszałem, że było pięknie, ale nie zabrakło i krytycznych głosów. Części operowe śpiewane były po włosku, bez udostępnienia



Fot. Marcin Klonowski

widzom tłumaczeń tekstów. Minus. To nie była lekka rzecz. Nawet wraz z lekturą zapowiedzi wydarzenia, wyzwaniem było

połapać się, o co w tym wszystkim chodzi. Mimo to, owacje były długie.

Marcin Klonowski

Bies na Święta!

Wszelkie znaki na niebie i ziemi świadczą o tym, iż Marcin Bies, poeta zamieszkały w Mikołowie, wyda w tym roku nową książkę. Będzie ona nosić tytuł „mimo Boga”. Skąd taki pomysł na grudniowe Erato?

Żeby bardziej zagęścić atmosferę nadmienię, iż nie wiem skąd, ale wiem, że nigdy nie napisalbyś wesołego tekstu. Co w takim razie z tradycyjnymi życzeniami „Wesołych świąt”? Tytuł nasuwa oczywiste skojarzenie z „Dziadami” i konradowską tyradą, wietrząc tu jednak podstęp. Po pierwsze, nie liczyłbym, jeśli chodzi o twórczość tego autora, na klasyczne wątki romantyczne, raczej na odruchową, podobną do sprowokowanej bójkę ulicznej, niezgodę. Poza tym, jednym z często powtarzanych w kolejnych książkach leitmotiwów jest świat zbudowany z atrap, którymi się otaczamy, tworząc kolejne, na nasz obraz i podobieństwo, niestety.

Jeśli miałbym sprecyzować, czego brak bohaterowi moich wierszy, to powiedziałbym, że wszystkiego, czego potrzebuje człowiek do „szczęścia”. Jest wypustkowany, wy-

drążony, to „chochołowy człowiek”, przygotowany na każdą klęskę, jak wspomniał w rozmowie z Krzysztofem Szeremetą. Z kolei Maciej Melecki zauważył: Świat, a także tkwiący w nim ludzie, jawią się autorowi jako wymiar zastępczy, udawany, mocno zafalszowany. Aby sobie z nim poradzić sięga po narzędzia dobrze znane, opisane choćby przez Karola Maliszewskiego - szkatułkowość formy, konieczną do zrywania z otoczenia kolejnych masek, ale także otulania „na cebulę” niezbędnej do tego własnej wrażliwości.

Świat „mimo Boga” to wymiar poza wymiarem, stan swoistej katonii, w której rozgościł się grupowo, ale przede wszystkim pojedynczo, co jest daleko bardziej destrukcyjne i katastroficzne. Tak bowiem ukształtowani, ugnieceni, zmniejszeni i mentalnie rozwaleni zdajemy się po prostu nie

posiadać jakiegokolwiek postaci twardego i niezmiennego środka. Treści, która by nas wypełniała. Chyba, że jest to treść żołądkowa. Trochę oszukuję, miałem możliwość lektury tomiku Marcina jeszcze przed wydaniem. To mocna książka, za którą niewątpliwie trafi do piekła, choć przecież powinien czuć się tam znajomo, piekło mieści się bowiem w... Nie, tego nie zdradzę. Spotka tam pewnie Rafała Wojaczka, którego twórczość poważa, będzie wtedy w siódmym niebie. Taka volta. Dlaczego o tym piszę? Poezja może podsuwać liczne opisy, zapachy, konsternacje i niezgody. Problem jednak w tym, iż musimy mieć chęć i pewną szczątkową wrażliwość, by móc i chcieć to odczytać. Ze zrozumieniem. Bies, ten czy inny, ma wyrobione o nas zdanie i jest diabło spokojny o pustkę, która nam towarzyszy. Nie chodzi tu o sacrum, czy profanum, choć autor wielokrotnie korzysta z tego typu kojarzeń i zderza ze sobą jak pokiereszowane auta na nocnych wyścigach. Ani nawet o to, że sypią się przy tym iskry bluźnierstw. Nie robi nic

nadzwyczajnego w czasach, które spokojnie mogą być już półmetkiem Apokalipsy. Na pewno robi to piękniej, niż współcześni polityczni „mefistowie” rodem z herbertowskich opisów. Chce raczej, bez większej nadziei na to, byśmy dostrzegli pustkę wokół siebie. I w sobie. Ostatnie jest wyjątkowo trudne, nie tylko w polskich realiach, choć one nie pomagają. Niecierpliwie czekam na książkę Marcina Biesa, także na nasze wewnętrzne biesy, które nie pozwolą nam rozsiąść się wygodnie i czekać, aż wszystko trafi zslag. Ponieważ trafi także nas. Wspomniałem na początku o życzeniach świątecznych. Czas na nie. Życzę, abyśmy znaleźli w przyszłym roku coś w sobie. Może odrobinę człowieczeństwa. Nie jest to takie proste.

Szymon Kantorski

Zachęcam do nadsyłania wierszy, komentarzy i pomysłów na kolejne odcinki Erato. Mój mail: erato@tarnowakultura.pl



Róża

Czy róża bez kobiety
Jest bardziej kobietą bez róży

Czy kobieta bez róży
Jest bardziej różą bez kobiety?

Nie wiem: ale gdybym był Bogiem

Który wymyśla człowieka
Stworzyłbym Ciebie

polskie zwierzęta

zawsze, kiedy widzę martwe zwierzęta
(rozjechane gołębie, jeże, koty, psy
rozdeptane mrówki, pająki i tak dalej)
myślę: po co ten trud narodzin
koszmar życia
i później: Boże, ale ty jesteś głupi, Marcin

Marcin Bies, mikołowianin, napisał zbiory wierszy: „Funkcje faktyczne”, „Renowacja zbytków”, „Żale Matki Boskiej pod słupem wysokiego napięcia”. W tym roku Instytut Mikołowski im. Rafała Wojaczka opublikuje jego najnowszą książkę „mimo Boga”.

Róża II

jak dziękować róży
że jest różą?

nie tej rzuconej pod gąsienice
czołgu

nie wręczonej z wyrazem
miłości

czy też przyniesionej razem z flaszką wódki
w dniu kobiety albo i narodzin

jak dziękować róży, róży, róży
nie za to, że jest różą?



mimo Boga stałem się prorokiem

w przededniu wojny mówię do ciebie z otchłani
nie miej ataków paniki i stanów lękowych

miej dłoń przy skroni i zwierzęcy spokój
Auschwitz w pierwszym słowie, śmierć na dłoni

pstryknięciem będą zabijać, marzysz o takim
pstryknięciu, w którym umierasz od razu

z otchłani zaklinam nowe wojny
i modlę się o taką ogromną bombę

Kazanie na dole

Wracałem do domu z braćmi, wracaliśmy z kościoła
nad stołem zawsze to samo pytanie:
o czym było kazanie?
pierwszemu dowcipnemu zanosilo się jedzenie
po kryjomu, po tym, jak odpowiadał:
o Panu Bogu

matka wtedy wyrwała talerz
ta szarpanina nie chce się skończyć

mimo że nie ma stołu
nie ma mojej kobiety
nie ma Pana Jezusa

jest to kazanie
na dnie

„Lata 20. i 30.” Niezapomniane melodie

Magiczna epoka lat dwudziestych i trzydziestych dwudziestego wieku inspirowała artystów do dzisiaj. Powstało wtedy mnóstwo niezapomnianych przebojów i szlagierów filmowych. Rekordy popularności bili artyści kabaretowi, którzy śpiewali przebojowe piosenki komponowane przez m. in. Jerzego Petersburskiego („Ja się boję sama spać”, „Odrobina szczęścia w miłości”, „Ta ostatnia niedziela”, „Tango milonga”) czy Henryka Warsa („Miłość ci wszystko wybaczy”, „Umówiłem się z nią na dziewięć”). Utwory wówczas wykonywane przez „śmietankę” międzywojennej piosenki polskiej, Hankę Ordonównę, Zulę Pogorzelską, Adolfa Dymśkę i Eugeniusza Bodo, powracają dziś w interpretacji wielu znanych artystów. Piosenki z tamtych lat oraz utwory najpopularniejszych gwiazd polskiej estrady lat 70., 80., 90. takich jak Irena Santor, Kalina Jędrusik, Ewa

Demarczyk czy Ewa Bem wybrzmiały w Pałacu Jankowice już 10. grudnia o godz. 17. Podczas koncertu usłyszymy obdarzoną estradowym głosem Lidię Leitgeber, aktorkę scen muzycznych współpracującą z teatrem Scena na Piętrze w Poznaniu. Towarzyszyć jej będzie na fortepianie Sławomir Sikora – pianista estradowy na co dzień współpracujący z Piano Bar w Poznaniu.

Artyści udowodnią, że muzyka łączy pokolenia i nie zna granic! Zapraszamy!

PJ

Rezerwacja telefoniczna bezpłatnych wejściówek od 5. grudnia 2022 pod numerem telefonu: 61 10 10 400 (poniedziałek – piątek w godzinach 8-20 | sobota-niedziela w godzinach 12-20). Procedura uczestnictwa w wydarzeniach oraz szczegółowe informacje dostępne na stronie: www.palacjankowice.pl



Gore gwiazda Jezusowi



Wspólne śpiewanie kolęd to nie tylko przepiękna tradycja, ale również okazja do bycia razem, okazywania sobie wsparcia i życzliwości. Taką właśnie pozytywną przedświąteczną energię, będziemy mieli okazję poczuć i doświadczyć w Pałacu Jankowice 17 grudnia o godz. 17, dzięki koncertowi Chóru Di Nuovo. Usłyszymy najpiękniejsze kolędy oraz utwory bożonarodzeniowe m. in. „Tańce łamańce w cudownej stajence”, „Gdy się Chrystus rodzi”, czy „Night of silence”.

Żeński Kameralny Chór Di Nuovo z Poznania działa od 2017 roku i w jego skład wchodzi miłośniczka śpiewu, które połączyła wspólna pasja – muzyka. Jako chórzystki Marcinek Singers-Canticum Novum I LO im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, pod dyrekcją Doroty Wojnowskiej, zbudowały rozpoznawalną w polskiej i europejskiej chóralistycznej markę. Dziś są zaangażowanymi mamami, aktywnymi zawodowo kobietami pełnymi energii i marzeń. Wspólne muzykowanie, analizowanie partytur i tekstów, zanurzanie się w świat dźwięków, ale też żmudne powtarzanie najmniejszych sekwencji, to cotygodniowy rytuał poznańskich chórzystek. Jak twierdzą, jest to zarazem odskocznia od codziennych stresów i obowiązków. Każda z pań, z różnym bagażem życiowych i zawodowych doświadczeń, uczestnicząc w próbach, a później w koncertach, realizuje pomysły doświadczonych dyrygentki, współtworząc spójny organizm. Tego z pewnością nie da się zrobić w pojedynkę.

Istotną częścią działalności zespołu jest uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych Poznania. Można do nich zaliczyć choćby koncert na deskach Teatru Wielkiego w ramach obchodów 100-lecia I LO, koncert inauguracyjny 42. Międzynarodowego Listopada Poetyckiego, koncerty w ramach Poznańskiego Kolędowania. Chór Di Nuovo, po wznowieniu aktywności artystycznej, wziął udział w konkursach: VI Rzeszowskim Festiwalu Kolęd i Pastoralek (2019), gdzie zdobył Złoty Dyplom, w XV Ogólnopolskim Konkursie Kolęd i Pastoralek w Chełmnie (2020), skąd wrócił z główną nagrodą Grand Prix, VI Ogólnopolskim Festiwalu Pieśni Religijnej „Pater Noster” w Strzeczcu (2022), gdzie zajął III miejsce, V Ogólnopolskim Konkursie Muzyki Sakralnej „Nadzieja w Chórze” (2022), skąd przywiózł Srebrny Dyplom.

Jednym z celów chóru jest integracja środowiska chóralnego poprzez wspólne koncerty i warsztaty. Najnowszym jego pomysłem artystycznym jest włączenie do wspólnego muzykowania dzieci. Tak powstał świąteczny projekt Gore gwiazda Jezusowi, na który serdecznie zapraszamy do Pałacu Jankowice.

A. S-F

Rezerwacja telefoniczna bezpłatnych wejściówek od 12. grudnia 2022 pod numerem telefonu: 61 10 10 400 (poniedziałek-piątek w godzinach 8-20 | sobota-niedziela w godzinach 12-20). Procedura uczestnictwa w wydarzeniach oraz szczegółowe informacje dostępne na stronie: www.palacjankowice.pl

Arcydzieło formy literackiej

Annie Ernaux z Nagrodą Nobla 2022

Szwedzka Akademia wyróżniła francuską pisarkę za "odwagę i chirurgiczną precyzję, z jaką odkrywa korzenie wyobcowania oraz społecznych ograniczeń, jakim podlega jednostkowa pamięć". O mało znanej w Polsce autorce oraz jej niezwyklej autobiografii „Lata” rozmawiają Dorota Kłos i Marcin Klonowski.

Marcin Klonowski: – W tym roku do grona noblistek dołączyła Annie Ernaux. O jej autobiograficznej powieści „Lata”, mówię też, że jest to biografia świata. Co o tym sądzisz? Czy, według Ciebie, Francuzka zasłużyła – a może nie – na Nobla?

Dorota Kłos: – Przysięgam, nie znałam wcześniej tej autorki. Choć napisała 20 powieści, na polskim rynku wydawniczym ukazały się tylko dwie: w 1989 roku „Miejsce” (Państwowy Instytut Wydawniczy), a dopiero w tym roku – „Lata” (Wydawnictwo Czarne), czternaście lat po francuskiej premierze. Przeczytałam „Lata” i uważam, że koncept tej książki jest niesamowity. Bo choć zawiera stop-klatki z życia autorki, nie jest typową autobiografią. Ernaux, opisując zdjęcia z różnych etapów swojego życia, przywołuje zdarzenia, ludzi, sytuacje oraz tzw. „znaki epoki”, a więc to wszystko, czym w danym okresie żyli ludzie, co przeżywali, jakim podlegali zmianom społecznym i politycznym. Stąd pewnie opinia, że to biografia świata.

Co jest niezwykle nowatorskie w tej powieści, to sposób narracji.

Annie Ernaux nie pisze w pierwszej osobie liczby pojedynczej, tylko bezosobowo: „robiło się, myślało się wtedy”, a o sobie wyraża się jako o „niej”. Daje to wrażenie, że faktycznie czyta się powieść o pewnej epoce, a obecność bohaterki jest tylko impulsem do opisu ówczesnego świata. Czytając „Lata” trochę „uwierała” mnie ta forma, z czasem jednak zrozumiałam intencję pisarki i dołączyłam do grona zachwyconych tym pomysłem. A jak Tobie czytało się tę powieść?

M.K.: – Trudno było mi się w nią wgryźć. Narracja początkowo zbija z pantafiku, ale największą przeszkodą był dla mnie brak rozdziałów. Niekończąca się ściana tekstu w pewnym momencie zaczyna męczyć. Mimo że książka nie należy do najgrubszych, nie jest to łatwa lektura na jeden dzień. Konieczne są przerwy, by móc utrzymać skupienie na przyzwitym poziomie. Bo „Lata” na nie zasługują. O historii możemy poczytać w podręcznikach, ale relacja Ernaux z perspektywy człowieka powie nam znacznie więcej o drodze Francji, Europy, społeczeństwa i jego mentalności na osi czasu. Jak również o tym, że, „mimo upływu

lat są rzeczy, które wcale tak bardzo się nie zmieniają.

D.K.: – To ważne, że „Lata” nie są podręcznikiem do historii. Z jednej strony, są pewnym świadectwem generacji, pokolenia dorastającego na zgliszczach II wojny światowej, obserwującego podział Europy na blok wschodni i tę „lepszą” – zachodnią część, a później eksplozję konsumpcjonizmu i nowoczesnych technologii. To nie lada wyczyn w taki sposób opisać najistotniejsze przemiany społeczne aż do 2008 roku. Oczywiście jest, że Ernaux nie czerpała z pamięci, raczej musiała wykonać mrówczą pracę w poszukiwaniu dat, nazwisk, istotnych wydarzeń z nagłówków gazet. W efekcie powstało kompendium wiedzy, i to dosłownie, bo przy wielu nieznanym polskiemu czytelnikowi nazwiskach, zdarzeniach i hasłach są odnośniki do przypisów. Z drugiej strony, na co zwracasz uwagę, mamy uniwersalizm tej narracji. Historia dziewczynki, pochodzącej z robotniczej rodziny, która dzięki edukacji oraz predyspozycjom, zostaje dyplomowaną nauczycielką. Dorasta, obserwuje i odkrywa, że otoczenie ma na nią większy wpływ, niż myślała. Że wobec niej, tej skromnej jednostki, istnieją pewne oczekiwania: małżeństwo, rodzenie dzieci, pełnienie ról, o które jej nikt nie pytał. I żyje po swojemu: dokonuje aborcji (jeszcze w czasach, kiedy we Francji była zakazana), kończy małżeństwo. Bez skrępowania opowiada

o swoim młodym ko-chanku, swoich potrzebach.

M.K.: – Wykazuje się odwagą, nie boi się trudnych tematów. Tym w końcu trafia do czytelnika, to z pewnością miało też wpływ na decyzję o nagrodzeniu jej Noblem. Wiele fragmentów w lekturze wydaje się istotnych, sam wyszedłem z niej bogatszy o kilkadziesiąt zakładek i zaznaczeń. A propos jednostki, w pamięci najmocniej utrwaliło mi się, nieco filozoficzne: „uświadomiono sobie zarówno to, że każdy człowiek na ziemi jest osobnym bytem, jak i to, że istnieje między nami więź wynikająca ze wspólnej kruchości życia”.

D.K.: – Jedno z wielu pięknych zdań w tej powieści. Na dodatek, ubrane w formułę nadającą mu uniwersalny charakter. Całkowicie podpisuję się pod stwierdzeniem Renaty Lis, literaturoznawczyni, tłumaczki, która w podcaście „Między seriami”, w rozmowie z Maciejem Jakubowiakiem, powiedziała, że „Lata” to „arcydzieło formy literackiej”.



REKLAMA

nasze odbitki lepsze od oryginału...

wykonujemy projekty,
opracowujemy graficznie
drukujemy

Drukarnia Pół Druk Półna
Mrowino, ul. Towarowa 4
62-690 Rokietnica
tel. (61) 814 47 40, (61) 814 47 16
e-mail: biuro@goksezam.pl

Reklama w TarNowej Kulturze
kontakt:
w.magda@goksezam.pl
NOWY cennik:
www.goksezam.pl/epublikacje.html

**Wolontariat?
Tak, w kulturze!**

Zapraszamy osoby w wieku 13-24 lat

Otwórz się na nowe wyzwania.

Otrzymaj zaświadczenie o wolontariacie

Napisz:
natalia@goksezam.pl

OPOWIEMY WAM O...

Grudzień to miesiąc oczekiwania i przygotowywania się do Świąt Bożego Narodzenia. Ogarnia nas radosny nastrój, towarzyszą nam bożonarodzeniowe melodie, oglądamy „zimowe” filmy, dekorujemy nasze mieszkania, domy oraz zaczynamy szukać książek ze świątecznym klimatem. Wiele z takich pozycji jest dostępnych w bibliotece i z pewnością pomogą one zbudować świąteczny klimat. A że okres bożonarodzeniowy najbardziej lubiany i oczekiwany jest przez dzieci, to właśnie je szczególnie pragniemy zaprosić do naszych półek.



„O Wilku, który nie lubił świąt”

Seria książek o Wilku, wyjątkowo lubiana przez naszych małych czytelników, pomogła wielu dzieciom, od dwulatków po pięciolatek, w odnalezieniu siebie w jego pomysłach i przygodach. Co tym razem wykombinował Wilk?

Pewnego ranka Wilk zastaje za oknem śnieg. Uradowany wybiera się na przechadzkę, chcąc porzucić się śnieżkami z przyjaciółmi. Każdy jednak jest zajęty przygotowaniami do Bożego Narodzenia. Zamieszanie wokół przygotowań wyprowadza wilka z równowagi. Okazuje się jednak, że nigdy nie spędził on prawdziwych świąt. Dzięki przyjaciołom, sprawy przybierają właściwy obrót, zmieniając nastawienie Wilka. Poczuł on magię świąt.

Jeśli nie znacie jeszcze Wilczka i jego wesołej gromadki przyjaciół, to koniecznie nadróbcie zaległości.



„Opowiem ci mamie o Świętym Mikołaju”

Książka Oli Woldańskiej-Płocińskiej, to opowieść, dzięki której dzieci dowiedzą się o tajnikach pracy Świętego Mikołaja. Autorka i ilustratorka przenosi nas w świat brodatego bohatera. Poznajemy jego miejsce zamieszkania, dowiadujemy się o jego domach, mieszkańcach, pomocnikach. Okazuje się, że Mikołaj jest podobny do każdego z nas: ma swoje zainteresowania, kocha zwierzęta oraz pyszne potrawy, a żona pomaga mu w pracy i zajmuje się... reklamami! Oczywiście, dowiemy się

też tego, które dziecko jest grzeczne i zasłużyło na prezenty, a które nie; ciekawostek jest tu naprawdę wiele. Warto zwrócić uwagę na samą serię „Opowiem ci, mamie...” zawierającą solidne książki z pogrubionymi stronami oraz licznymi ilustracjami. Podczas lektury dzieci ćwiczą swoją spostrzegawczość, nabywają umiejętności językowych, rozwiązują zagadki, liczą zwierzęta lub skrzaty. Lektura zachęca do opowiadania, snucia opowieści o przygodach pojawiających się w nich bohaterów. Wśród tomów „Opowiem Ci Mamie” znajdziemy pozycje poświęcone zwierzętom (także prehistorycznym), narzędziom, kołom, pojazdom, jednak na ten czas najbardziej zachęcamy do poznania świętego Mikołaja.

„Elfy na ratunek”

Barbara Supel jest pisarką mającą na koncie sporo książeczek dla dzieci. Nasi czytelnicy znają ją jako autorkę przygód Stasia i Jadzi Pęteli. Jeśli lubicie ich przygody to zachęcamy do sięgnięcia po jej kolejną pozycję. „Elfy na ratunek!” to świąteczna książeczka o zabawnych elfach, która idealnie nadaje się jako pozycja przed snem. Jest to opowieść o elfach mieszkających w małej wiosce na północy. To tutaj



elfy dzielnie czytają listy, spełniają marzenia dzieci i szykują mnóstwo prezentów dla nich. Gdy wszystko jest już gotowe, pakują je do sań i... nadchodzi katastrofa! Renifery się pochorowały! Kto teraz pociągnie sanie? Elfy zaczynają gorączkowo szukać rozwiązania - testują silnik odrzutowy przyczepiony do sań, kupują sportowe auto, konstruują balon. Niestety wszystkie ich wysiłki nie przynoszą spodziewanego rezultatu. Na szczęście mikstura Pani Mikołajowej potrafi zdziałać cuda!

„Megabombkowy Hotel Gwiazdkowy”

Książeczka idealna do czytania podczas świąt; nie zawiera dużo tekstu, znajdziemy w niej



za to przepiękne ilustracje, którymi po prostu zachwycą. To ciepła, przyjemna historia z przesłaniem, które uświadamia nam, co w święta jest najbardziej ważne. Czy wykreowana oferta świąteczna przebiję prawdziwe, spontaniczne chwile, spędzone z kimś komu na nas i naszym szczęściu naprawdę zależy? Poznajcie cudownie świąteczną opowieść o radości płynącej z niespodzianek! Misiek przygotowuje się na spokojne, leniwe Boże Narodzenie. Żaba nie może się doczekać świecidełek, bombkastości świąt w Megabombkowym Hotelu Gwiazdkowym. Żadne z nich nie spodziewa się, co wyniknie z ich spotkania...

„Święta u Zuzi”

Anna Potyra, autorka książki, umieszcza jej akcję w najgorętszym momencie przygotowań do wigilii, kiedy jest jeszcze wiele rzeczy do zrobienia. Już sam ten fakt powoduje, że łatwo wyobrazić sobie rodziców zajętych gotowaniem i ostatnimi przygotowaniami przed nadejściem gości, gdy proszą dzieci tylko o to, żeby znalazły sobie jakieś zajęcie i nie przeszkadzały. Plany Zuzi na ten czas są początkowo skromne - ma zamiar poczytać książki, a później spróbować porozmawiać ze swoim psem Hultajem. Tego dnia lektury jednak nie skupiają wystarczająco uwagi dziewczynki, a psiak okazuje się niezbyt rozmowny. Nawet Wróżki nie mogą dotrzymać towarzystwa, bo muszą pomóc Mikołajowi w przygotowaniach prezentów. Dziewczynce udaje się przekonać jedną z nich, żeby zabrała ją do tego niezwykłego warsztatu. Wraz z psem Hultajem czekają ich niezwykle przygody.

Niech unoszący się w powietrzu zapach pierniczków, łagodne dźwięki kołęd i migoczące na gałązkach choinek gwiazdki, których światło przemienia krajobraz w magiczną krainę, oraz nasze książki będą znakami, że zbliża się najpiękniejszy czas w roku - Święta Bożego Narodzenia.

**Zespół Biblioteki Publicznej
w Tarnowie Podgórnym**

REKLAMA

JESTEŚ WE WŁAŚCIWYM MIEJSCU

HOTEL 500
TARNOWO PODGÓRNE

Firmowa Wigilia 2022
Hotel 500
500 powodów by nas odwiedzić

Dział Marketingu:
telefon: 61 896 25 32 / 61 896 24 32, e-mail: tarnowo@hotel500.com.pl

Krzyżówka panoramiczna nr 119

BRZĘG, META	UNIK	19	JESZCZE NIE LĘK	ROŚLINA NA SZNURY I WŁÓKNO	MUTACJA COVID-19 MOŻE BYĆ WYSTAWOWE				BRAMKARZ KADRY KAMERUNU	WŁADY- SŁAW JAGIEŁŁO	37	IMIĘ WICE- PREMIER SZWECJI		
WYMAGANA LICZBA UCZESTNI- KÓW		25			29	SOLISTKA NOVI SINGERS	OBIBOK			24		38		
					WIEPRZO- WY STAN W CENTRUM USA	26			ZBIORNIK NR. ZBOŻOWY			SĘYNNY BIEGACZ KENIJSKI	15	
AKUSTYCZNA LUB GENERALNA	18			32		POWIEŚĆ BOLESŁAWA PRUSA				27				
IMIĘ WIESZCZA		W NIEJ POKAZ TOWARU	21	11	1			3	PRZED TAYLOR		POPULARNE WARZYWO		NIŻEJ NIŻ PRAŁAT	
17		10		ZAPASOWA ARMIA	SZKIC		ODMIANA KONIA	KLEJ DEKARZA KSIĘŻNICZKA BURGUNDA			30	8		
WYBU- CHOWA NA TWARZY		GIERMEK ZWANY GŁOWA- CZEM	CZEŚĆ STROJU KSIĘDZA DO MSZY	33				WADA DIAMENTU LUB PERŁY	36		6			
	9					W PARZE Z GALATEĄ	BYŁY PREMIER IZRAELA					14		
DROGA DO NIEBA	ELEMENT FRYZURY		PORCJA RUDY		22		AUTOR „GŁOSU PANA”	4	ZAGRAŁA ANDRÉE W FILMIE „CASA- NOVA”		5	AUTOR „GŁÓW DO POŻŁOTY”	PŁYNIE PRZECZ GOŁE- NIÓW	31
ROMB W BRYDŻU		20			M-1 ZA KRATAMI	34	2				28			
		39			HISZPAŃSKA AGNIESZKA		35	12	23	ŻONA RADZY	13		7	16
PRZYCZYNA NAJSTARSZE MIASTO W HISZPANII						MIESIĄC W RAMA- JANIE				CZERWONY KWIAT POLNY				

Po rozwiązaniu krzyżówki należy przenieść do ramki litery z krątek ponumerowanych w prawych, dolnych narożnikach. Utworzą one myśl Lwa Tolstoja (1828-1910), rosyjskiego powieściopisarza, dramaturga, krytyka literackiego, myśliciela i pedagoga – ostateczne rozwiązanie krzyżówki. Wyciętą ramkę z rozwiązaniem należy nakleić na kartkę pocztową z adresem: Gminny Ośrodek Kultury „SEZAM”; ul. Poznańska 96; 62-080, Tarnowo Podgórne lub wysłać rozwiązanie mailowo na adres: karolina@goksezam.pl, podając imię i nazwisko. Osobie, która nadesła prawidłowe rozwiązanie jako piąta przyznamy nagrodę – niespodziankę. Regulamin krzyżówki dostępny jest na stronie internetowej www.goksezam.pl/krzyzowka.pdf.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
30	31	32	33	34	35	36	37	38	39

Termin nadsyłania rozwiązania: 20 grudnia 2022r.

Opracował: Andrzej Chylewski

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 118

Myśl Konfucjusza (551 p. n. e. - 479 p. n. e.):

**„Pogoń za małymi zyskami
zasłania wielkie korzyści”**

Spośród osób, które nadesłały prawidłową odpowiedź, nagrodę otrzymuje **Tomasz Woźniak**. Skontaktujemy się w sprawie odbioru nagrody.

TARNOWA KULTURA ISSN 1895-5460

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury „SEZAM”,
ul. Poznańska 96, 62-080 Tarnowo Podgórne.

Strona internetowa: www.goksezam.pl; info@goksezam.pl

REKLAMA: w.magda@goksezam.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Szymon Kantorski, Anna Kamińska-Skrzypczak, Agata Klaudel-Berndt, Marcin Klonowski, Dorota Kłos, Lidia Matuszewska, Damian Nowicki, Andrzej Piechocki (redaktor naczelny), Zofia Szelewska, Natalia Włodyka, Magdalena Woźniak (z-ca red. naczelnego).

Skład: Karolina Janikowska, Magdalena Woźniak.

Druk: Poli Druk Poznań.

Nakład: 3000 egz. Numer zamknięto: 28.11.2022.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu i adiustacji tekstów. Nie zwracamy dostarczonych materiałów.



2/12 PIĄTEK
GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO

KINO SEZAMU: „Listy do M. 5”
Bilety: 18 zł



11/12 NIEDZIELA
GODZ. 15:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO

KINO SEZAMU dla dzieci
„Bella i Sebastian: Nowe pokolenie”
Bilety: 14 zł



3/12 SOBOTA
GODZ. 18:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO

Blusowo ciąg dalszy:
Koncert Ani Rusowicz
Bilety: 25 zł

brak
biletów



14/12 ŚRODA
GODZ. 17:30
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO

„Wiliorze, herody, gwiazdory”
- wspomnienie przeszłości”
- koncert DZPiTL Modraki
Obowiązują bezpłatne wejściówki



4/12 NIEDZIELA
GODZ. 12:30
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

Mała Scena Sezamu:
„Świąteczne pudełko” - BLUM
Bilety: 14 zł



17/12 SOBOTA
GODZ. 16:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO

„Wiliorze, herody, gwiazdory”
- wspomnienie przeszłości”
- koncert DZPiTL Modraki
Obowiązują bezpłatne wejściówki



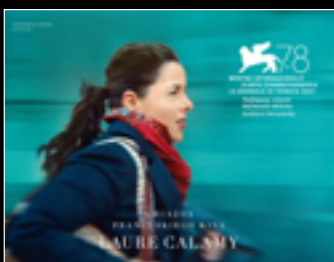
6/12-6/01 PON.-PT.
16-20
GALERIA W ROTUNDZIE
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

Wystawa pokonkursowa
kartek świątecznych



16/12 PIĄTEK
GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO

KINO SEZAMU: „Święta inaczej”
Bilety: 18 zł



9/12 PIĄTEK
GODZ. 19:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO

KINO SEZAMU: „Na pełny etat”
Bilety: 18 zł



18/12 NIEDZIELA
GODZ. 15:00
CENTRUM KULTURY PRZĘMIEROWO

KINO SEZAMU dla dzieci
„Świąteczna niespodzianka”
Bilety: 14 zł



10/12 SOBOTA
GODZ. 10:00
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

Przegląd Wokalny „Rozśpiewana Gmina”
Wstęp wolny



29/12 CZWARTEK
GODZ. 18:00
DOM KULTURY W TARNOWIE PODGÓRNYM

„Pustostan” - spektakl premierowy
TeatRama
Obowiązują bezpłatne wejściówki



Dom Kultury w Tarnowie Podgórny
Galeria w Rotundzie - Tarnowo Podgórne,
ul. Ogrodowa 14



Centrum Kultury Przęmierowo
ul. Ogrodowa 13a

*Zastrzegamy sobie prawo do zmiany repertuaru
kina lub odwołania wydarzenia

*Regulaminy imprez dostępne na www.goksezam.pl

BILETY/WEJŚCIÓWKI:

- serwis Biletyna.pl (tylko bilety)
- Kino Sezamu: CK Przęmierowo pół godziny przed seansem
- w biurze GOK SEZAM (ul. Poznańska 96, Tarnowo Podgórne) od pon. do pt. w godz. 9-15; DK w Tarnowie Podgórny od pon. do pt. w godz. 16-20; w CK Przęmierowo od pon. do pt. w godz. 16-20

INTERNET:

www.goksezam.pl | facebook.com/goksezam
youtube.com/goksezam

BIURO GOK SEZAM:

Tarnowo Podgórne, ul. Poznańska 96

INFORMACJA TELEFONICZNA:

61 895 92 93, 61 895 92 28

Zeskanuj i kup bilet

